

## „Mój Everest- czyli jak realizować marzenia”



15 listopada br. w Szkole Podstawowej im. Św. Jadwigi Królowej w Krasieczynie oraz w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Olszanach odbyło się spotkanie autorskie z elementami szkolenia motywującego oraz pokazem profesjonalnego sprzętu górskiego pn. **„Mój Everest- czyli jak realizować marzenia”**, które przeprowadził **Pan Łukasz Łagoźny**. Spotkanie zostało zorganizowane i sfinansowane przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Krasieczynie pełniącą funkcję biblioteki powiatowej.

Pan Łukasz pięknie opowiadał o swojej wyprawie na Mount Everest, uczniowie z zapartym tchem słuchali fascynujących historii, oglądali film z wierzchołka świata, a także mogli zobaczyć cały sprzęt potrzebny do wspinaczki w tak wysokich górach: raki, odzież, uprząże, kask, liny, czekany i wiele innych wspaniałych przedmiotów.

**Pan Łukasz Łągoźny** (ur. 1981 r.) jest alpinistą i himalaistą, jako pierwszy mieszkaniec Podkarpacia zdobył Koronę Ziemi. Kilka lat temu, rozkochał się w górach wysokich i jako cel postawił sobie zdobycie dziewięciu najwyższych szczytów na poszczególnych kontynentach. Zaczął od szczytu Elbrus w 2009 roku (5642 m n.p.m.). Następnie zdobył Aconcague (6962 m n.p.m.) i Mont Blanc (4807 m n.p.m.). W 2013 roku wszedł na najwyższy szczyt Ameryki Północnej - Denali, znany jako McKinley (6194 m n.p.m.), a w 2013 na Kilimandżaro (5895 m n.p.m.). Po drodze atakował Chan Tengri (7010 m n.p.m.) w Kirgistanie i zdobył Pik Lenina (7134 m n.p.m.). W 2017 roku wspiął się na najwyższe szczyty Australii i Oceanii - Górę Kościuszki (2228 m n.p.m.) i Puncak Jaya (4884 m n.p.m.). W 2018 roku jako pierwszy mieszkaniec Podkarpacia, stanął na najwyższej górze świata - Mount Everest (8848 m n.p.m.). 27 grudnia 2019 roku zdobył Masyw Vinsona na Antarktydzie, kończąc w ten sposób swój dziesięcioletni projekt Podkarpacka Korona Ziemi. Pan Łukasz Łągoźny jest również autorem dwóch książek: **„Jak długa jest noc od Tienszanu po Pamir”** i **„Przepraszam za marzenia”**. - *Spełniamy te marzenia, które mamy odwagę chwycić* - napisał sanoczanin w ostatnim zdaniu tego tytułu.



